

Katarzyna Stołpiec: Zachwyty jest jak ożywczy deszcz

Ważnym wątkiem poruszonym na spotkaniu był głód wiary w dzisiejszym świecie i słabnąca aktywność ludzi wierzących. Autor „Zachwyty” poruszył w książce tematykę czwartej cnoty teologalnej, która – jego zdaniem – wynika z trzech poprzednich zawartych w Katechizmie Kościoła Katolickiego – pisze Katarzyna Stołpiec o premierze książki ks. Jerzego Szymika w Katowicach.

26 listopada na Wydziale Teologicznym w Katowicach odbyło się spotkanie autorskie z ks. prof. zw. dr. hab. Jerzym Szymikiem z Katedry Teologii Dogmatycznej i Duchowości UŚ, autorem ponad 60 książek naukowych, poetyckich i eseistycznych. *Zachwyty i inne skutki wiary. Od wiersza do traktatu* to najnowsza książka ks. prof. Jerzego Szymika, nauczyciela akademickiego, dogmatyka, poety, pisarza i kapłana. Opublikowany tom zawiera zbiór wieloletnich doświadczeń i zapisków, którymi autor zechciał podzielić się ze swoimi czytelnikami. Organizatorem spotkania było wydawnictwo Teologia Polityczna.

Gospodarz wieczoru zgromadził wokół siebie wielu gości przybyłych z różnych stron Polski. Wśród nich znaleźli się najbliżsi, przyjaciele, współpracownicy i studenci. Nie zabrakło również oddanych wielbicieli twórczości ks. prof. Jerzego Szymika.

Spotkanie połączone było z prezentacją książki oraz dyskusją, w której udział wzięli: ks. dr Tomasz Jaklewicz („Gość Niedzielny”), red. Alina Petrova-Wasilewicz (Katolicka Agencja Informacyjna) oraz ks. prof. Jerzy Szymik. Debatę poprowadził ks. dr hab. prof. UŚ Arkadiusz Wuwer kierownik Katedry Teologii Moralnej i Katolickiej Nauki Społecznej UŚ.

Ważnym wątkiem poruszonym na spotkaniu był głód wiary w dzisiejszym świecie i słabnąca aktywność ludzi wierzących

Pierwszym tematem wieczoru były treści monografii, o wiele głębszym przesłaniem stała się jednak wiara w Boga, piętno, jakie wywarła w życiu ks. prof.

Jerzego Szymika, a także sens wiary nieustannie przeplatający się przez ludzkie losy. – Nadzieja jest stąd, że wiara mówi prawdę wprost o miłości. Walka o tę miłość natomiast toczy się na wszystkich innych poziomach – mówił autor książki.

Ważnym wątkiem poruszonym na spotkaniu był głód wiary w dzisiejszym świecie i słabnąca aktywność ludzi wierzących. Autor *Zachwytu* poruszył w książce tematykę czwartej cnoty teologalnej, która – jego zdaniem – wynika z trzech poprzednich zawartych w Katechizmie Kościoła Katolickiego. – Jest wiara, nadzieja i miłość – wyjaśnił ks. prof. Jerzy Szymik – lecz zaraz za nimi stoi prawda. Jest ona czymś, bez czego reszta nie istnieje, bo nie posiada autentyczności. Wiara jest autentyczna i zachwyty nad nią rodzi się właśnie na gruncie

szczerości i prostoty. Dzisiejsze czasy, które propagują postęp i konsumpcjonizm, z trudem przyjmują wiarę, bo ta jest zbyt skromna. Wiara to powrót do rzeczy podstawowych.

Tę myśl kontynuował ks. Tomasz Jaklewicz, wspominając papieża Benedykta XVI. – Joseph Ratzinger jeszcze jako młody kapłan pisał, że „pogaństwo zadomowiło się we wnętrzu Kościoła”. Kościół zgodził się na kompromis ze światem, w którym przyjęto, że to, co światowe, jest możliwe do pogodzenia z tym, co chrześcijańskie. Ta naiwność Kościoła doprowadziła do jego zeświecczenia. Zamiast w swej duchowości wychodzić z Ewangelią do świata, Kościół sam stał się po części taki jak świat. Nadzieją dla Kościoła może być zdecydowane zarysowanie granic między tym, co od niego wychodzi, a tym, co jest od niego dalekie. Ten rodzaj konserwatyzmu pokazuje, że każdy człowiek musi zdefiniować, czy i w co wierzy. Rdzeń wiary katolickiej zdaje się zagubiony, nie wyróżnia się, jest uległy. Żeby to naprawić, potrzeba zatem odnalezienia swojej hierarchii wartości i miejsca Boga w tym porządku.

*Zachwyt jest jak ożywczy
deszcz, zaś wiara jest owocem,
który po tym deszczu wyrasta
– przekonywał ks. prof. Jerzy
Szymik*

Kolejne dyskusje dotyczyły uczucia zachwytu. – Zachwyt należy rozumieć bardzo głęboko. Istnieje niebezpieczeństwo skojarzenia

zachwytu z czymś nazbyt banalnym, jednak jest to doznanie, które pozwala wyrazić ludziom ich stosunek do danej rzeczy. Odwaga

wyrażania swoich poglądów, przekonań i uczuć jest czymś, czego brak w Kościele. Brakuje odwagi myślenia i choć ono nie jest w cenie, nie wolno się tego bać – zwracał uwagę ks. Tomasz Jaklewicz.

Red. Alina Petrowa-Wasilewicz poddała pod dyskusję problem zachwytu nad samym sobą. – Czy ludzie nie mierzą swego życia miarą życia innych ludzi? – pyta – Każdy szuka zachwytu poza sobą, tymczasem należy go szukać w sobie i w Bogu. To On jest źródłem szczęścia, czego możemy być świadkami, jeśli się na to odważymy. Trudno jest przekazać komuś poczucie Bożej radości, bo jak przekazać coś niematerialnego. Należy jasno stwierdzić, że świat bez Boga jest nieszczęściem. Dziś galerie są świątyniami szczęścia, tam ludzie zdobywają zadowolenie, nasycenie, poczucie spełnienia, uśmiechają się... W Kościele mało kto się uśmiecha. Co zatem z tym zrobić? Pozostaje nadzieja. Powrót do prawdy jest jedyną nadzieją.

Co może uratować świat? To pytanie, które otworzyło ostatnią część wieczoru. – Wiara to emanacja zachwytu... po poznaniu tego, co nas zafascynowało i jest piękne w naszych oczach. Zachwyt jest jak ożywczy deszcz, zaś wiara jest owocem, który po tym deszczu wyrasta – przekonywał ks. prof. Jerzy Szymik.

Rozmowa nad książką przerodziła się w teologiczne refleksje. Po zakończeniu spotkania była możliwość nabycia publikacji i chwili indywidualnej rozmowy z autorem.

Katarzyna Stołpiec

Relacja pierwotnie ukazała się w „Gazecie Uniwersyteckiej UŚ” nr 5/2019, s. 21.

Kup książkę ks. prof. Jerzego Szymika *Zachwył i inne skutki wiary. Od wiersza do traktatu* w księgarni Teologii Politycznej.